

SŁOWO

Wilno, Niedziela 10 kwietnia 1927 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3 Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł z przaliczką 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80259.

W sprzedaży detalicznej cena obojętnego nr 20 groszy. Opłata pocztowa niebezpieczna ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca.

ODDZIAŁY:

SARANOWICZE — ul. Szosowa 172
 BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64
 DUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10
 DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1
 GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 80
 GRODNO — Plac Batorskiego 8
 KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemiańców
 LIDA — ul. Majora Mickiewicza 69

NIESWIEŻ — ul. Ratuszowa 1
 NOWOGRODEK — ul. Mickiewicza 20
 NOWO ŚWIĘCIANY — ul. Wileńska 28
 POSTAWY — ul. Rynek 19
 STOŁPCE — ul. Piłsudskiego
 ST. ŚWIĘCIANY — ul. Rynek 9
 ŚWIR — ul. 3-go Maja 5
 WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

CENA OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2—ej i 3—ej 80g, za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadstane 40 gr. W n—ch świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej.

O odpoczynek niedzielny.

WARSZAWA, 9 IV. PAT. W czasie od dnia 4 do 9 b. m. włącznie odbyła się sesja komisji rzeczoznawców dla spraw mniejszości narodowych i województw wschodnich przy Komitecie ekonomicznym Rady Ministrów. W sesji tej brał udział p. minister Wasilewski, p. mec. Loewenhertz i naczelnik wydziału narodowościowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych p. Suchanek-Suchacki, jako sekretarz komisji.

Na wstępie przyjęto do wiadomości pismo p. Tadeusza Hołdówki, w którym p. Hołowicki składa mandat członka komisji z powodu objęcia funkcji urzędowej. Komisja wyraziła p. Hołowicki podziękowanie za dotychczasową owocną działalność. O głównym temacie obrad komisji była sprawa czasu pracy w przemyśle i handlu. W sprawie tej odbyły się kilkunastu konferencje z udziałem delegatów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Pracy i O. S., Przemysłu i Handlu oraz Wyzn. Rel. i O. P.

W toku konferencji wyrażono konieczność wyjaśnienia stanowiska organizacji żydowskich co do szeregu konkretnych zagadnień. Zaproponowano przedstawić tych organizacji udziałowi w komisji, a w sprawie postawionej przez komisję pytań. W dalszym ciągu obrad przedstawiciele poszczególnych Ministerstw, po wstępnym wyjaśnieniu sprawy sformułowali swoje opinie. Biorąc pod uwagę zarówno konieczność zlagodzenia przepisów o zakazie pracy w niedziele ze względu na ludność żydowską świętującą w soboty, a z drugiej strony, wychodząc z założenia, że poszanowanie uczuć religijnych ludności chrześcijańskiej wyklucza takie załatwienie któreby w te uczucia godziło, wreszcie uwzględniając, że prawa socjalne i ustawodawstwo o czasie pracy oraz nieprzerwany odpoczynek ludności pracującej nie mogą doznać uszczerbku, komisja rzeczoznawców na podstawie zarówno obecnych, jak dawniejszych swoich prac, ustaliła szereg tez. W myśl tych tez praca sił najemnych w niedziele wogóle jest wykluczona. Ułatwienia mają być przyznane tylko drobnym kupcom i rzemieślnikom bez różnicy wyznania i przeciągu paru godzin i to nie w czasie, kiedy odbywają się nabożeństwa. Komisja przesyła te tezy do Prezydium Rady Ministrów.

Ankieta w sprawie wojew. połudn.-wschodnich.

Następnie komisja zajmowała się sprawą zwolnienia w ciągu maja w Warszawie ankiety w sprawie administracji trzech województw południowo-wschodnich. Od osób, biorących udział w tej ankiecie komisja zażądała przedstawienia i ścisłego sformułowania: 1) spostrzeżeń i uwag, jakie nasuwają się ludności zwracającej się do urzędów państwowych, o funkcjonowaniu, urządzeniach i duchu administracji państwowej, 2) postulatów tej ludności w kierunku ulepszeń lub zarządzeń, które mogłyby być wydane w granicach istniejących ustaw. Komisja ustaliła nazwiska uczestników ankiety i wszystkie szczegóły związane z przeprowadzeniem tej ankiety. Ponadto komisja zapoznana się z ostatnimi zarządzeniami władz z dziedziny zaspakajania potrzeb gospodarczych i kulturalnych mniejszości narodowych specjalnie uwzględniając sprawę szkolnictwa ukraińskiego i białoruskiego.

Rekonwalescencja króla Ferdynanda

BUKARESZT, 9 IV. PAT. Lekarze oświadczają, że w stanie zdrowia króla Ferdynanda zaszła tak znaczna poprawa, iż można powiedzieć, że król wszedł w okres rekonwalescencji.

Likwidacja konfliktu sowiecko-szwajcarskiego.

GENEWA, 9 IV. PAT. W kołach politycznych, zbliżonych do Ligi Narodów krąży pogłoski o definitywnym zlikwidowaniu konfliktu, jaki wynikł między Szwajcarią a Rosją Sowiecką na tle zabójstwa Worowskiego. Według tych wiadomości Sowiety mają zaprzestać bojkotowania Szwajcarii. W związku z tem przypuszczają w tychże kołach, że przedstawiciele Sowiety wezmą udział w majowej, międzynarodowej konferencji ekonomicznej, jak również w przyszłej konferencji rozbrojeniowej.

Wypadek z Mia Marą

HAMBUGG, 9 IV. PAT. Artystka filmowa Mia Mara doznała wczoraj skutkiem zderzenia się samochodu poważnych obrażeń głowy i złamania obojczyka.

Rewolucja monarchistyczna w Rosji.

LONDYN, 8.4 — Według otrzymanych tu depesz, w Rosji wybuchła rewolucja przeciwko władzy sowieckiej. Szczegółów na razie brak, stwierdzone jest jednak, że ruch jest monarchistycznym pochodzenia. Sytuacja przedstawia się zagadkowo.

LONDYN, 9 IV. PAT. Prasa donosi z Konstantynopola, że według otrzymanych tam wiadomości z Angory w Rosji miał wybuchnąć ruch monarchistyczny.

Zbliżający się kryzys państwa Kowieńskiego.

BERLIN, 9 IV. PAT. Zbliżona do ministra Stresemanna «Taegliche Rundschau» omawiając w dłuższym artykule sytuację obecną na Litwie Kowieńskiej, stwierdza katastrofalne położenie rolnictwa litewskiego, któremu dają się we znaki zwłaszcza wysokie cła ochronne pozabawiające go możliwości pokrywania najpilniejszych potrzeb. W utrzymaniu celów ochronnych zainteresowani są wpływowi przywódcy partii chrześcijańsko-demokratycznej, którzy ludzą się iż w ten sposób uda się im rozwinąć nowopowstały przemysł rolny na Litwie. Oni to spowodowali katastrofalne położenie gospodarstwa Litwy. Rząd kowieński potrzebuje na gwałt kredytów zagranicznych.

Mówiąc o ostatnim przewrocie «Taegliche Rundschau» podkreśla, że rząd powstały po przewrocie miał pewne widoki otrzymania kredytów zagranicznych oraz porozumienia się z Polską. Chrześcijańscy demokraci gotowi byli wówczas zerwać stosunki z Sowietai, domagając się porozumienia z Polską. Dziennik zaznacza w dalszym ciągu, że po rozbiłku się rzekomych tajnych rokowań z Polską rząd kowieński, nie mogąc żyć na uzyskanie kredytów Anglii, spodziewa się je obecnie uzyskać w Niemczech i w tym celu sonduje już opinie niemieckie, przypuszczając, że represje stosowane wobec Niemców kłajpedzkich, nie będą w tej sprawie stanowiły żadnej przeszkody. Dziennik kończy swoje wywody uwagą, że kredyty, udzielone obecnemu rządowi kowieńskiemu nie mogłyby się przyczynić do poprawienia sytuacji gospodarczej na Litwie, ponieważ pieniądze te nie dostaną się we właściwe ręce.

Obecne stosunki Kowna z Watykanem.

Z Kowna donoszą: Nowomianowany nuncjusz papieski w Kownie, arcybiskup Słopa, wręczając listy uwierzytelniające prezydentowi państwa, wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że stosunki pomiędzy Litwą i Watykanem weszły na nowe tory przyjaźni. Jednocześnie Słopa Apostolska, mianując nuncjusza w Kownie, uznała niepodległe państwo litewskie de iure.

Pisma opozycyjne wskazują na fakt, że dotychczasowe zerwanie dyplomatycznych stosunków z Watykanem, miały swój początek w konklawie w Kownie, w której Wilno zostało uznane za ziemię polską. Żaden rząd litewski nie powinienby nawiązywać stosunków z Watykanem, dopóki krzywdą na nie zostanie naprawiona. Niewiadomo jakie są przyczyny, które zniwolniły obecny rząd do zmiany stanowiska.

«Lietuvos Žinios» wyraża przekonanie, że poseł Stolicy Apostolskiej w Kownie będzie usiłował pogodzić Litwę z Polską.

Rewolucyjny „Komitet Pomocy“ w Kownie.

Z Kowna donoszą: Premier Waldemarasz udzielił wywiadu prasie w sprawie przygotowywanego zamachu stanu. Przygotowania takie — oświadczył Waldemarasz — czynione były również na prawicy jak lewicy. Spisek faszystowski zlikwidowany został w szybkim tempie. O wiele poważniejszy był spisek ze strony lewicy. Powstała tajna organizacja, na czele której stał t. zw. «Komitet Pomocy», kierowany przez aresztowanego posła Pajosa. Organizacja grupowała elementy opozycyjne: ludowców, socjal-demokratów i komunistów. Ci ostatni zadawali sobie jedynie ogólnym poparciem popieraniem zamachu. Nie wysuwając własnego programu. Wybuch nastąpił 15 maja. Przeszkodą okazało się aresztowanie kilku członków spisku. Dopiero później aresztowano głównego dowódcę, posła Pajosa.

Nowy Prezydent Łotwy.

RYGA, 9—IV. PAT. Nowoobрани prezydent republiki Semgals złożył wczoraj wieczorem przed sejmem przysięgę na wierność konstytucji i niezwłocznie potem objął swe funkcje. Dzienniki, pisząc o znacznej większości, jaka wypowiedziała się za kandydaturą Semgalsa, nazywają go mężem mniędzypartyjnego pojedynania.

Kłeska wojsk Kantońskich.

LONDYN 9—IV. PAT. «Morning Post» donosi z Szanghaju, że 6 b. m. wojska kantońskie poniosły dotkliwą porażkę w bitwie na północ od Tu-kou, stracąc górą 20 tys. żołnierzy, zabitych i rannych. Ołóżna kwatery wojsk południowych kieruje pośpiesznie w stronę Nankinu wszystkie, będące w rozporządzeniu rezerwy.

SZANGGAJ, 9—IV. PAT. Według radio-telegramów z Czin-Kiang, armia Sun-Czuan-Fanga zadała dotkliwą klęskę wojskom południowym, posuwającym się na północ od Wielkiego Kanalu.

Bunt szczeptów marokańskich.

MADRYT, 9 IV. PAT. Dzienniki ogłaszają depeszę z Tetuanu według której koncentracja wojsk hiszpańskich w Cala del Quemado (?) przeprowadzana jest dalej w związku z mającymi niezwłocznie nastąpić operacjami dla zniszczenia ogniska buntu znajdującego się w Ketame, w pobliżu strefy francuskiej. Większość oddziałów pochodzi z obszarów zachodnich, gdzie buntujące się szczepty zostały już uspokojone. Oddziały te powrócą następnie na poprzednie miejsce postoju, celem wzięcia udziału w nowych operacjach, których plan został już ułożony. Projektowane operacje mieć będą na celu nawiązanie łączności między obszarami Dzebal Chomara i Rifu.

Nowa afera szpiegowska na Pomorzu.

TORUŃ, 8. VI. Dziś w wyniku prowadzonego od kilku dni śledztwa prokuratura wojskowa łącznie z policją polityczną przystąpiła do likwidacji szeroko rozległej akcji szpiegowskiej na terenie garnizonu grudziądzkiego i na wstępie przyarekrowała kilkanaście osób ze szeregów wojskowych i cywilnych. Według informacji ze strony «Dziennika» dochodzenie w tej sprawie, afery ostatnio wykryta jest o wiele większa aniżeli kilkanaście dni temu zlikwidowana wielka afera w Chojnicach. Szczegóły nowej afery trzymane są w ścisłej tajemnicy.

Listy skazanego szpiega.

TORUŃ 8.4. Jak się dowiadujemy, po wykonaniu wyroku śmierci na por. Piątka i por. Ubaniku za szpiegowstwo na rzecz Niemiec, zgodnie z ostatnią wolą skazanego por. Piątka, list, przezeń napisany, został doręczony gen. Berbeckiemu. W liście tym Piątek informuje dowódcę korpusu o tem, jakiego rodzaju wiadomości udzielił niemieckiemu. W końcu listu przeprosza swego dowódcę za wyrządzoną krzywdę. Drugi list pozostawił skazanemu dla rodziców, w którym prosi o zajęcie się losem jego narzeczonej, oraz błaga o pokrycie jego osobistych długów, zaciągniętych u rozmaitych osób.

Pożar Dąbrowy.

TARNÓW 9 IV. PAT. Wczoraj późną nocą w Dąbrowie pod Tarnowem wybuchł w pewnym szynku pożar. Wskutek silnego wiatru pożar przerosł na pięć sąsiednich budynków, które doszczętnie spłonęły. Sto osób pozostało bez dachu nad głową. Jedna osoba znalazła śmierć w płomieniach. Przyczyna narazie niewiadoma.

Rada miejska w Warszawie rozwiązana.

WARSZAWA, 9. IV. Pat. Dnia 9 b. m. Pan Prezydent Rzeczypospolitej podpisał dekret rozwiązujący radę miejską m. st. Warszawy.

Na marginesie oferty

Wiadomości o warunkach pożyczki amerykańskiej do wczoraj wieczór były jeszcze skąpe, ślad pochodzi, że znani ekonomiści polscy wołają w tej sprawie głosu nie zabierać. Do plusów tej pożyczki należy zaliczyć *revolving credit*, stosunkowo niewysoki procent 7 do 8 rocznie, do jej minusów pewną, choć ograniczoną, kontrolę międzynarodową nad polityką kredytową Banku Polskiego. Kontrola ta jednak nie ma nic wspólnego z warunkami, którym poddać się musiałaby Austria i Węgry, należy nawet sądzić, że rady cudzoziemskich doradców w Banku Polskim będą dyktowane wyłącznie racjami ekonomicznymi, a więc będą Polsce bardzo użyteczne, lecz podobno właśnie ta kontrola stanowi przyczynę opozycji przeciw pożyczce Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i powściągliwości wobec niej Pana Marszałka Piłsudskiego. Nie możemy oczywiście przejść do porządku dziennego nad temi zastrzeżeniami. Zbyt święte są uczucia, które Polakom każą być specjalnie drażliwymi, gdy chodzi o narzucanie kontroli międzynarodowej — tak dalece cała sytuacja polityczna Polski wymaga całkowitej i w każdym kierunku swobody ruchów własnego państwa.

O ile można się zorientować z nader szczupłych doniesień prasy zagranicznej, warunki zaoferowane Polsce są wynikiem olbrzymiego wzrostu prestiżu i zaufania do naszego państwa, jaki się datuje od chwili *stabilizacji* u nas stosunków politycznych, od chwili posiadania przez Polskę *statu quo*, od przesilenia kryzysów i humorów partyjnych uniezależnionego. Toteż o ile wraz z dużą częścią publicystyki politycznej witały radośnie możliwość zaciągnięcia pożyczki zagranicą, witały radośnie fakt zupełnej zmiany obrazu od czasów kiedy zabiegi naszych rządów parlamentarnych o pożyczkę stały się spotykały zagranicą z rekuza, o ile wolelibyśmy aby pożyczka umówiona przez prof. Krzyżanowskiego i Mlynarskiego doszła do skutku, ze względu na dobroczynne skutki naoliwienia kredytem maszyny całego naszego gospodarstwa społecznego, — o tyle dalecy jesteśmy od przedstawiania tej właśnie pożyczki jako *deski ratunku*, której o ile państwo polskie się nie uchwyty to pójdzie na dno.

W Czasie krakowskim, w artykule omawiającym pożyczkę amerykańską taki np. spotykamy passus:

A jeśli w umyśle Prezydenta Mościckiego (który ma najwięcej skrupułów przeciw pożyczce) dorad walczyły ze sobą argumenty za i przeciw, to należy ufać, iż znakomity ten uczonec dał się przekonać przez obiektywne fakty i skłonił prezydenta gabinetu marsz. Piłsudskiego, aby nie obawiał się normalizacji życia gospodarczego i politycznego.

Zdaje się, że intencją publicysty było zgrabić i niedostrzeżalnie ukłuć marsz. Piłsudskiego. Ze względów być może od takiej intencji publicysty niezależnych, frazes ten wypadł dość niezgrabnie, a przedewszystkiem niesprawiedliwie. Sąd o pracy każdego gabinetu w Polsce można wydawać jedynie na podstawie porównania z pracą innych gabinetów. Otóż jeśli chodzi o *normalizację*, jeśli przez taki wyraz nie rozumiemy stosunków, przy których o nominacji generałów dywizji miały decydować kluby sejmowe, jak do tego dążyli zwolennicy ustawy o nac. władzach wojskowych opracowanej przez jeden z rządów poprzednich, — jeśli chodzi o *normalizację* stosunków — w państwie, to rząd marsz. Piłsudskiego zrobił w tym kierunku dużo, bardzo dużo i to we wszelkich dziedzinach, a przedewszystkiem dziedzinie gospodarczej. Jeśli zaś zdarzają się jakieś od czasu do czasu posunięcia niesamowite jak np. wyłącznie chyba w celach zajątrwania stosunków na wsi wydane rozporządzenie o przymusowym kwaterowaniu usuniętych robotników

Sejm i Rząd. Ustrój administracyjny.

Ministerstwo spraw wewnętrznych kończy w najbliższym czasie dwie prace. Pierwszą jest projekt rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej o organizacji władz administracyjnych II-iej i III-iej instancji t. j. wojewódzkich i powiatowych. Projekt ten reguluje nanowo całokształt organizacji władz administracyjnych. Będzie on stanowic jednolitą podstawę prawną dla organizacji władz administracyjnych na terenie całego Państwa. W chwili obecnej rozpoczynają się prace nad uzgodnieniem tego projektu ze wszystkimi ministerstwami.

Drugą z prac stanowi projekt rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej o postępowaniu administracyjnym. Prace nad tym projektem prowadzi ministerstwo przy współudziale komisji wniosków ustawodawczych dla Ziemi Wschodnich, istniejącej przy Prezydium Rady Ministrów. Projekt ten będzie pierwszą kodyfikacją przepisów o postępowaniu administracyjnym, które dotychczas są w rozmaitych dzielnicach kraju różne. Praca dobiega końca, w najbliższych tygodniach projekt będzie przedłożony Radzie Ministrów.

Oba projektowane rozporządzenia stanowiąc mają podstawy całkowitej reformy administracji.

Jaskółki przedwyborcze.

Przygotowania do wyborów są jeszcze naogół w stadium wstępnym. Jak mówią, odbyły się pierwsze rozmowy pomiędzy «Undo», (najbardziej niezgodnym stronnictwem ukraińskim w Galicji Wschodniej) a nacjonalistami niemieckimi z pod znaku p. Hasbacha.

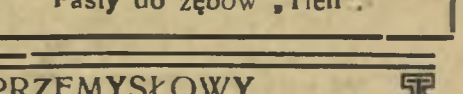
Rozmowy miały na celu położenie sojuszu obu tych grup u podstawy ewentualnego «Bloku mniejszości» celem zabezpieczenia się przed przeważnymi woltami sjonistów, jak to było w r. 1922. W «Undo» istnieją odłamy, sympatyzujące z hetmanem Skoropadskim, a więc o «orientacji niemieckiej», co ułatwia rokowania z p. Hasbachem. Poza tym w kierownictwie «Piasta» zarysował się plan «Bloku centrowego», któryby objął «Piast», N.P.R. i Ch.-D. z wyłączeniem Zw. L. N., grupy Dubanowicza i Obozu Wielkiej Polski.

„Monarchista Wileński“.

W dniu wczorajszym ukazało się nowe pismo «Monarchista Wileński». Pismo to o charakterze popularnego tygodnika, redagowane żywo i ciekawie, przynosi na wstępie deklarację ideową grupy osób, z inicjatywy których zostało pismo powołane. Przystępna cena, zaledwie 5 gr., umożliwia zaznajomienie się z nowym piśmie najłatwiejszym masom. To też już w dniu wczorajszym cieszyło się ono wielkim powodzeniem.

«Monarchista Wileński» życzymy jaknajpomyślniejszego rozwoju.

Tajemnicę pięknych i białych zębów posiada ten kto stale używa



Pasty do zębów „Tien“.

PODZIĘKOWANIE

Klinice chirurgicznej U. S. B. na ręce prof. Michejdy i Dr. Tymńskiego za dużą opiekę okazaną naszemu ukochanemu Ojcu, Ks. Kapelanowi Żywickiemu za oddanie ostatniej posługi zmarłemu, Zarządowi Wileńskiego Banku Ziemiańskiego, Kolegom oraz wszystkim znajomym, którzy okazali serce śp. «Ile mowi Malinowskiemu, składamy najserdeczniej sze podziękowanie. Bobkowscy i Osterwowie.

DOM HANDLOWO PRZEMYSŁOWY „S W I T”
 Wilno, ul. Wileńska dom nr. 23, tel. 895
 poleca na święta wysokiej jakości:
 Mąkę, Migdały, Wanilję, Rodzenki, Formy do serów (paschy), Blachy Orzechy, Farbki do jaj, Szafran, do ciast i mięsa, Naczynia kuchenne, Samowary, Szczotki.
 Oplątki.
 Dostawa do mieszkań i hoteli bezpłatnie.

DRUSKIENIKI
 Zdrojowisko położone nad Niemnem i otoczone olbrzymimi lasami sosnowymi. Radiacyjne solanki. Kąpiele: solankowe, kwasowogłowe, borowinowe. Hydroterapia. Elektroterapia. Kąpiele słoneczno-powietrzne. Plaża nad Niemnem. Kąpiele kaskadowe.
 SUCHO, SŁONECZNIE, WESOŁO, TANIO.
 Dużo ładnych spacerów i wycieczek. Rybołówstwo. Grzybobranie.
 Sezon od 15 maja do 20 września.

Towarzystwo Im. Ks. Piotra Skargi.

Mówisz: Niech sobie ludzie nie kochają Boga, Byle im była cnota i Ojczyzna droga. — Głupiec mówisz: Niech sobie źródło wyschnie w górach, Byleby mi płynęła woda w miejskich źródłach.

na, synem swego Narodu i Ludzkości. Jego cnoty i grzechy są cnotami i grzechami społecznymi, obowiązki religijne — obowiązkami netyklo indywidualnymi, ale i społecznymi.

Przeminał czas, kiedy religia, nawet w oczach wielu, skądinąd dzielnych i rozumnych ludzi, uchodziła za t. zw. sprawę prywatną, wyłącznie osobistą każdego oddzielnego człowieka, kiedy ci, skądinąd dzielnymi i rozumni ludzie, nawet poniekąd wierzący, a przynajmniej nie przeczący prawdą wiary, uważali ją za coś, może i wysocy wartościowego, ale coś takiego, czego wartość ogranicza się z jednej strony do mniej więcej głębokich i pięknych przeżyć wewnętrznych, kontemplacyjnych, z drugiej do odgrywania roli hamulca moralnego w zakresie życia osobistego, do roli czynnika ochronnego przeciw nieuczciwości i zbrodni, dodając, oczywiście, że, jako taki moralny czynnik ochronny, religia nie jest jedyną, że różne „etyki” pozareligijne tę samą mogą mieć wartość i być takimi samymi czynnikami społecznymi. Czas, gdy panującym środkiem inteligencji, nawet wśród tej dość przychylniej Kościołowi, był pogląd, że rzeczą Kościoła i jego sług jest krzewienie i ochrona tej moralności indywidualnej, tej uczciwości — i nic więcej. Przeminał ten czas.

Celem, dla którego Bóg stworzył ludzi, jest Niebo. Ale Bóg stworzył nie tylko ludzi, lecz i Ludzkość. Więc celem istnienia Ludzkości jest Niebo. Człowiek, który, przy Łasce Bożej na Niebo zasłużył, osiąga je po ukończeniu swego życia. Ludzkość, skoro na Niebo zasłuży, osiąga je po ukończeniu historii. Historia jest walką Boga z Szatanem o Ludzkość, walką Nieba z Piekłem o Ziemię.

My, Polacy, bez zarządzenia, ale z chlubą, możemy sobie powiedzieć, że ta idea obowiązku budowania Królestwa Bożego na ziemi żyje zdawna w sercach i głowach największych synów naszego Narodu. Głęboko, mocno i prosto wypowiedzieli ją Mickiewicz, Krasiński, Cieszkowski, a jeszcze przed nimi — Skarga.

Tej idei służy już od szeregu lat w głównych ogniskach życia polskiego istniejące Towarzystwo Im. Ks. Piotra Skargi, którego oddział powstał właśnie w naszym Wilnie i za dni kilka szeregiem odczytów rozpocznie swoją działalność publiczną. Kościół Powszechny, Kościół Katolicki jest Instytucją Boską, wiodącą ludzi, Narody i Ludzkość do życia wiecznego w Niebie. I nie obok tego, lecz właśnie dla tego, jest siłą, organizującą życie doczesne na Ziemi.

Chodzi Towarzystwu Im. Ks. Piotra Skargi o jak najgłębsze wpojenie, o jak najwyraźniejsze powszechne uświadomienie zasad, że, jeżeli życie ma być nie jakąś okropną zmurą, ale naturalnym, godnym stworzonego przez Boga człowieka, życiem ludzkim, to religia musi przeniknąć i napędzić jego całość. Że być katolikiem to znaczy: Być nim w domu, w radzie, w boju, w szkole, w nauce, w poezji i sztuce, na roli, w przemysle, w handlu, we wszystkim, co wielkie, i we wszystkim, co się naszym ograniczonym umysłem małym wydaje. Że w groźnym i zagadkowym czasie, w którym nam Bóg żyć kazał, wszystkie moce piekielne są wyłączone, aby odebrać Bogu ziemię. Nie przemożną moc piekielną Opoki Piotrowej. W tej walce, którą jest historia, Bóg zwycięży. Ale czy my, Polacy, będziemy rycerzami zwycięskiego Wojska Bożego? Od tego zależy nasza przyszłość na ziemi i nasze życie wieczne.

Pierwszym z serii urządzonych przez Towarzystwo Im. Ks. Piotra Skargi odczytów będzie odczyt ks. prof. dr. Marjana Morawskiego: „Teozofia a teologia”. Odczyt ten odbędzie się w środę dn. 13 kwietnia r. b. o godz. 7-jej wieczorem w sali Śniadeckich J. M. S. B. Słowo wstępne wygłosi J. M. Rektor prof. dr. Stanisław Pigoń

Fakt — nie reklama!!!

Podajemy do wiadomości, iż na nadchodzące święta sklepy nasze zostały zaopatrzone w kilka wagonów świeżych najwykwintniejszych, gustownych malinowych

Pomarańcz, mandarynek, cytryn

znanej wszechświatowej marki „A. Moutaner & ses Fils Catania”

które wobec święta oraz umożliwienia spożywania przez szerokie warstwy konsumentów będą sprzedawane po cenach najtańszych:

- 180 — mniejsze — po 25 gr. sztuka.
- 150 — średnie — 35 „
- 100 — wielkie — 45 „
- 80 — największe — 55 „

so z wstę, słodkie Cytryny messijskie po 30 gr. sztuka

Sprzedż odbywa się w następujących owocowo-gastronomicznych sklepach:

- 1) T-wo „Agrumaria” skl. Nr. 1 zauł. Oszmiański 1.
- 2) „Wszystki Święt. Nr. 17.
- 3) „Straszka Nr. 17.
- 4) „Zawalna Nr. 34
- 5) Januskiewicz, ul. Zamkowa 20/a.
- 6) F-ma Węciewicz, ul. Mickiewicza 7.
- 7) D-H. Banel; ul. Mickiewicza 24.
- 8) Gesajts, Mickiewicza 37.
- 9) I sza Wileńska Spółka Win, Wileńska Nr. 36.
- 10) Zwiedrzyński, Wileńska 28.
- 11) Br. Gołbowski, Trocka 3.
- 12) M. Sakier, Wielka 45 (obok rybn. sklepu Gurwicz).
- 13) Skł-p kolonijny Wajn, W. Pohlanka 9.

Powyższe firmy sprzedają po cenach wyżej wymienionych z poważaniem T-wo „AGRUMARIA”

ZGUBIONO

na Pocztę przy okienkach przekazowych 609 zł. w różnych odcinkach pod opaską, z podpisem Solowiej; kaskawego znaczącą proszę o zwrot do Kasy Skarbowej.

Z Solowiej.

Jęczmień

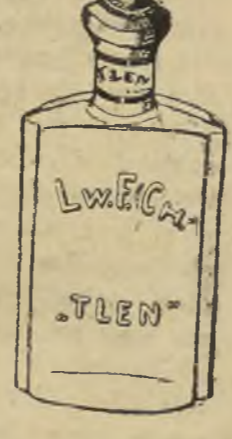
4-zędowy Marchliński II odsew oryg., kwalifikowany sprzedaje WILEŃSKI SYNDYKAT ROLNICZY Wilno, Zawalna Nr 9

Najnowsze modele. Wielki wybór CZAPEK I

KAPELUSZY

Kraj. i zagr. (Borsal., Habig i in.) E. MIESZKOWSKI, Mickiewicza 22.

Niechcesz mieć grypy? Płucz codziennie usta wodą do ust „Tien”.



Międzynarodowe Targi

w Poznaniu od 1 do 8 maja 1927 r.

Bracia Jabłkowski Sp. Akc.

Mickiewicza 18. polecają otrzymane świeżo na skład

Ponezochy Koszule męskie, krawaty, kapełuszki i wszelkiego rodzaju galanterię męską.

Bieliznę damską i galanterję Szkoło, poreelane, figurki i wazonu ozdobne. Ostatnie nowości w desenach i kolorach wełn damskich i jedwabi.

W niedzielę dnia 10 kwietnia magazyn otwarty od godz. 2-jej do 6-jej


Znana ze swej dobroci HERBATA z „KOPERNIKIEM” Nr. 100 Chińska Nr. 100 Nr. 190 Ceylońska Nr. 190 Nr. 23 Królowa Herbat Nr. 23 Nr. 50 Ekonomiczna Nr. 50

Posiadamy również na składzie wyborowe gatunki KAWY PALONEJ i SUROWEJ oraz KAKAO HOLENDRSKIE.

Nabywać można we wszystkich handlach gastronomicznych.

Warszawskie Towarzystwo Handlu Herbatą A. Długocki, W. Wrześniewski Spółka Akcyjna Skład Główny Warszawa, ul. Bracka 23, tel. 14-92.

Chcesz być dobrze ogolonym, używaj tylko mydła do golenia „Tien”. Daje obfitą i nieschnącą pianę.



„Frankolite” z.z.o. UL. MICKIEWICZA 4. poleca najlepsze czekoladki Marcepanowe świąteczne wielki wybór JAJEK z niespodziankami oraz KARMELKÓW. DUŻO NOWOŚCI.

Panie dbające o piękną cerę, używają tylko mydła „Białe Lilje” „Tien”.



Poszukiwany rewident, posiadający odpowiednie wykształcenie oraz znajomość praktyczną buchalterji. Pożądani kandydaci z praktyką instruktorską w dziedzinie spółdzielności lub inną praktyką w dziedzinie społecznej — gospodarce. Osiety na piśmie skadać w biurze Związku Rewizyjnego Polskich Spółdzielni Rolniczych Wilno, Jagiellońska 3.

idealna pasta do zębów KREM PERŁOWY HNATOWICZ, Lwów. Nowoodremontowany PENSJONAT z 50 pokoi, dawna rezydencja Książąt Radziwiłłów. Uroczę «Werki» pod Wilnem Rozrywki towarzyskie, sport, plaża, sale do zabaw. Wykwintny i ciepły. Wanny, natrysk, lekarz. Stała komunikacja z Wilnem autobusami i stacjami. Począta, i telefon. Otwarcie 15 maja 1927 roku. Zarząd w Wilnie, ul. Dąbrowskiego 10 m. 4, osobicie od 1-3 po poł. Helena Pietkiewiczowa.

Lekarz-Dentysta Ch. Krasnosielski ul. Wieka 21. przyjmuję 10-2 i 4-7. Nowość wydawnicza Czesława Jankowskiego „WRAŻENIA RUMUŃSKIE” z 12 ilustracjami. CENA 4 zł. Do nabycia we wszystkich księgarniach

7) CZŁOWIEK Z KUFRA. ROZDZIAŁ VII. LUCY.

Tego dnia z lekkim sercem wsiadał do powozu obok Mitchella. Nie było w stanie zaćmić mój dobry humor, nawet arogancka pewność siebie Mitchella, nawet mrukiwy nastroj wuja Lucy, nieco dziś niedysponowanego.

Lecatteau miał przybyć do ojca Chabelle we czwartek wieczór. Pewność ta pozwalała mi spędzić trzy dni zupełnie dowolnie, to też układałem cudowne projekty. Żał mi było profesora, lecz miałem nadzieję, że wkrótce powróci do zdrowia, Mitchell zaś był raczej godzien politowania ze swą arogancką pewnością siebie.

Moja wesołość ożywiła nieco profesora, który zdobył się nawet na dowcip i właśnie miał wygłosić krótkie przemówienie na temat geologicznych skarbów wyspy, lecz właśnie przybyliśmy na miejsce.

Z rondelkami i koszem z zapasami ruszyliśmy ku piaszczystemu wybrzeżu. Profesor, mrując pod wąsem jakieś mądre nazwy geologiczne, wyjął młotek i nożyce i szybkimi krokami pomknął ku skałom. Zniknął wkrótce, goniony wołaniem siostrzyczki, proszącą go o powrót na godzinę czwartą na herbatę.

Przy pomocy pochlebstwa udało się nam namówić Mitchella, by zabrał się do malowania. Przypuszczam iż miał wielką ochotę wymówić się pod pretekstem złego światła, lecz nastawiam tak garo, że w końcu oddalił się, zdecydowany namalować „małą pamiątkę” dla panny Edwards.

Około dwudziestu minut zbierał mi kawałki drzewa, porożucane na piasku i rozpaliliśn ognisko.

Zauważyłem odrazu, że ten rodzaj pracy był Lucy dobrze znany. Wkrótce rundelek z wodą zawiął na trójnogu, skonstruowanym z patyków, nad wesołem ogniskiem.

Po dokonaniu tych przygotowań, usiadłszy pod osłoną skały.

— Skąd pani pochodzi, panno Edwards? — zagałdłem.

— Dom nasz jest w Salborough, raczej dom mego wuja Karola, gdyż ja nic nie posiadam.

— Bardzo to przykre dla pani. Mieszkanie państwo sami — we dwoje? — Nie, wuj Jerzy mieszka z nami. Właściwie jest to daleki kuzyn wuja Karola; ma z górą czterdzieści lat, więc ze względu na wiek nazywamy go obie z siostrą wujem.

— Pani siostra? Nie wiedziałem, że pani ma siostrę.

— Ależ tak — zawołała wesoło. Nie ja jedna dodaje kłopotów wujowi Karolowi. Joyce jest istnym swawolnikiem — chłopcem teraz jest we Francji i wuj może odebrać t.ochę swobodniej.

— Jest pewnie młodsza, od pani? — Tak. Ma dopiero dziewięć lat — odrzekła figlarnie. — A teraz na mnie kolej indagacji, p. Lambert. Umieram z chęci zadania panu jedynego pytania.

— Proszę bardzo. Niech pani pyta o wszystko — odrzekłem nieopacznie.

Oczy dziewczyny zabyły swawolnie.

— Jakie jest pańskie prawdziwe nazwisko, panie... Lambert? — Przerazony patrzyłem na nią, podczas gdy ona wybuchła srebrystem śmiechem, w oczach jej wyczuwałem jednak wyraz głębokiej dobroci.

— Biedny pan! — rzekła. — Czy pytanie to było tak bardzo niestosowne? — Przedewszystkiem nieoczekiwane. Zanim pani odpowie, czy mogę dowiedzieć się, dlaczego pani mi je

zadała? — Wczoraj wieczór, przy obiedzie, podczas gdy pan rozmawiał z p. Brocklebank, wuj mój zagadywał do pana dwa razy, wymawiając nazwisko pańskie, lecz pan nie zwrócił na to najmniejszej uwagi.

— Tem zapewne mogę tłumaczyć chłód jego na początku dzisiejszej wycieczki.

— Ciągnęła dalej, — idąc do siebie, pozostawił pan koło mnie chustkę swoją. To zabawne panie Lambert, chustka była zabawna „J. Quin”.

— Gdy powrócę do domu zrobię awanturę Pageowi! Wszakże kazałem mu nie dawać mi nic znaczonego.

— A więc, przyznaje pan? — zawałała zaciekawiona.

— Że nazywam się Quin? Tak. Lecz na miłość Boską, proszę mi nie zdradzić.

— Niech pan będzie spokojny. Proszę mi powiedzieć, czemu zmienił pan nazwisko? Przepadam za niezwykłymi historiami.

— Siedzina twarzyczka ożywiona i przejęta, oczarowała mnie, postanowiłem wtajemniczyć ją. Od trzech już dni pragnąłem znaleźć kogoś, komu bym mógł opowiedzieć to wszystko, co tak żywo zajmowało mnie. Lucy mogła być doskonałym sprzymierzeńcem.

— Czy potrafi pani dochować tajemnicy? — zapytałem, by podrażnić ją. Przysięgła na wszystko, że zdoła jest do tego.

— A więc, panno Edwards, jeśli pani lubi takie kryminalne powieści, to opowiadanie moje zachwyca panią. Bez dalszych wahań opowiedziałam jej pokrótce, szczerze, wszystko, co mi się wydarzyło w ostatnich tygodniach od dnia połowu pstrągów w Meavy.

Gdy skończyłem, westchnęła głę

— To jest wprost cudowne. Za żadne skarby nie chciałabym nie znać tej historii. Czy chce pan mnie całkowicie uszczęśliwić? W takim razie proszę mi obiecać.

— Co? — Że przyjmie mnie pan za sprzymierzeńca.

Zawahałem się.

— Nie ufa mi pan, panie Quin? — zapytała z wyrzutem.

— Owszem — odrzekłem, wybuchając śmiechem — Dojad wszystko idzie doskonale, lecz szczęście może się odwrócić odemnie. P. Metters dał mi do zrozumienia, że będę miał do czynienia z ludźmi, którzy nie cofną się przed niczem, gdy zechcą pozbyć się kogoś, kto zdoła wderzeć się w ich tajemnice, nie chciałabym, żeby pani mogła grozić najmniejsze niebezpieczeństwo z mego powodu. Oto, co mogę pani zaproponować, czy zechce pani być moim doradcą? Będziemy omawiali wspólnie wszystkie wydarzenia i będę zasięgał pani zdania, zanim coś przedsięwzię, o ile oczywiście okoliczności nie złożą się tak, że będę zmuszony zdecydować się natychmiast.

Uśmiechnęła się.

— Zaczynam się interesować tem wszystkim, panie Quin. Nie powinien tak pana nazywać bo mogłabym wszystko popsuć. Czy podejrzewa pan ojca Chabelle? Oto siostra, czy siostra już lato wuj mój spędza w Guernesey, zatrzymując się stale w „Czarnym Kocie”, ja sama jestem tu czwarto lato, nie mogę sobie wyobrazić ojca Chabelle, jako niebezpiecznego kontrabandyzisty.

— Chociaż wydaje się to tak dziwnym, niema jednak wątpliwości, że Lecatteau, jeden z agentów organizacji kontrabandyzistów, miał właśnie tajną konferencję z właścicielem hotelu i nowe spotkanie ma się odbyć wkrótce.

Młoda dziewczyna zamyśliła się.

— Tak, wydaje mi się to podejrzane. W jaki sposób moglibyśmy dowiedzieć się, czy dobry „ojczulek” jest tak niewinnym, na jakiego wygłada? — Z przyjemnością postyszałem to „moglibyśmy”.

— Praktyki szpiegowskie są mi wstrętne, lecz nie widzę innego sposobu, jak asystowanie w ukryciu przy owej rozmowie.

— Gdzie się pan schowa? — Szciany drewniane nie są grube i łatwo będzie wysłuchiwać małą dziurkę, by móż widzieć i słyszeć, co się w pokoju będzie działo.

Lucy klasnęła w ręce.

— Jak to zabawne! — zawołała — zaraz, zaraz... czy pokój pana sąsiada z pokojem ojca Chabelle? — Nie, w tem tkwi trudność. Mitchell jest z jednej strony, Brocklebank z drugiej.

Po kilku chwilach namysłu, twarzyczka rozjaśniła się zadowoleniem i entuzjazmem.

— Już mam! Jak mogłam nie pomyśleć o tem odrazu! We środek p. Mitchella jedzie do lark, gdzie zostanie kilka dni. Przez ten czas pokój będzie wolny; w czwartek wieczór będzie można to wykorzystać. Może pan wnieść się tam wcześniej i nikt nie przeszkodzi panu.

— Myśl jest świetna, lecz trzeba conajmniej pół godziny na wyświrowanie dziurki w drzewie, musiałbym uczynić to rano, podczas gdy p. Chabelle jest nieobecny. Może nie wie pani, że w tym pokoju jest szafa z bielizną i Marysia cały dzień wchodzi tam po serwetki, obrusy i t. d. mogłaby mi przytapać.

— Więc — rzekła Lucy, — trzeba znaleźć pretekst, by pan mógł spać w tym pokoju, podczas nieobecności Mitchella. Dzisiaj jest poniedziałek,

mamy tylko trzy dni na namysł. Ach nie mamy szczęścia! — Dlaczego? — Zapomniałam zupełnie, że muszę wyjechać z wujem do Alderney, właśnie we wtorek.

— Nie na długo, mam nadzieję? — Na jeden dzień, wrócimy o siódmą. Wolałabym nie jechać tam, mogł stracić przez to udział w niezwykłych przygodach.

Woda zagołowała się. Niechętnie, z rozkazu Lucy krzyknęłam dwa razy „Hop hop”, dla zwolnienia naszych towarzyszy i usiadłem znowu przy niej.

— Panie Lambert, — rzekła nagle dziewczyna, — mówil pan, że nie rozumie słowa „druga” w liście szyfrowanym.

— Tak, to właśnie mię zastanawia. Może to oznaczało kolejność liter... Lucy zaknęła uszy.

— Pan mi przeszkadza, — rzekła tonem skargi. — Proszę miłceć, a za chwilę powiem panu, co przyszło mi do głowy.

Zamilkłem, a ona zaczęła mówić.

— I pomyśleć, że pan ze swym przyjaciелеm nie mogliście odgadnąć zagadkę! A przecież to takie jasne. Mężczyni nigdy nie mogą się obyć bez pomocy słabej kobiety. Przecież mówił pan, że w notiesie podkreślone były zmiany księżyca.

Potwierdziłem to.

— A więc, — ciągnął mój piękny mentor, z iskierkami w oczach — oto odpowiedź na tę zagadkę — słowo „druga” oznacza drugą kwadrę.

— Pan! Edwards, pan jest aniołem!

— Cicho, oto mój wuj jest, ja widzę w złym humorze. Proszę, p. Lambert, niech go pan rozweseli!

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy
Sala Miejska ul. Ostrobramska 5).

„GRACZ W SZACHY” wielki dramat w 12-actach z dziełami walki narodu polskiego o niepodległość. Według powieści H. DUPUY—MAZUELA. Reż. Raymond Bernard. W rolach głównych: Charles Dullin, Pierre Blanchar, Edith, Jehanne, Camil Bert, Jacky, Monier, Pierre Batcheff, Alexiann i Armand Bernard. Specjalna ilustracja muzyczna i chór przystosowane do obrazu. Orkiestra znacznie zwiększona pod dyktando kapelmistrza p. W. Szczepańskiego. Wstęp na salę tylko w antrakcie między jednym i drugim seansem. Początek seansów: w niedzielę o godz. 1, 4, 7 i 10. W dni powszednie o godz. 4, 7 i 10. Kasa cynna: w niedzielę o godz. 12, w dni powszednie o godz. 3. Cena biletów: parter—80 gr., balkon—40 gr. W dni powszednie na pierwsze seansy ceny biletów niższe: parter—60 gr., balkon—30 gr.

Kino-Teatr „Helios”
ul. Wileńska 38.

„Znak Zorzy” w roli głównej DOUGLAS FAIRBANKS bohater f. „Złodziej z Bagdadu”. Dla młodzieży wstęp dozwolony.

Kino-Teatr „Polonia”
ul. Mickiewicza 22

„Rochanka oficera ochrony” dramat osmy na podstawie powieści W. GARDAROW. Główny bohater f. MARCELLA ALBANI w rolach głównych. Film ten przewyższa wszystkie dotąd widziane dając masę nowych wrażeń, przepiękny śpiewem, cym, romanów i pieśniami katolgi.

Do magazynu ubrań dziecięcych.
„KONKURENCJA Wiedeńska”
Wilno, ul. Niemiecka 26
Nadzwyczajny wybór:
Ubrania uczniowskie, ubrania dziecięce, palta, sukienki, fartuski, oraz wyprawy dla niemowląt.
— CENY BARDZO NISKIE —

„J. Kruszyński”
ul. Wielka 27. Tel. 682
Na nadchodzące święta poleca: Szynki, wędliny, kiełbasy Krakowskie, Litewskie i wiejskie wykonane we własnej masarni.
Wielki wybór win, likierów, koniaków i wódek różnych firm oraz towarów kolonialno-spożywczych w pierwszorzędnej jakości.
Dostawa do mieszkań i hoteli bezpłatnie.

Fortepiany, Pianina, Fisharmonje pierwszorzędnych firm zagranicznych i krajowych nowe i używane sprzedaje i wynajmuje
K. DĄBROWSKA
Wilno, Niemiecka 3 m. 0

KOWALSKINA
USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY
FABRYKA CHEMICO-FARMACEUTYCZNA AP. KOWALSKI WARSZAWA

RADIO T.wo Radio-Techniczne „Elektrik”
Wilno, ul. Wileńska 24, telefon Nr 10—38.
Poleca wykwintne odbiorniki od 1 do 8 lamp oraz pierwszorzędny sprzęt radiowy na raty.
Ceny konkurencyjne.
ODDZIAŁY: GŁĘBOKIE—ul. Zamkowa Nr 29, WOLKÓ WYSK—ul. Zamkowa Nr 9, tel. I. Nr 108, LIDA—ul. Suwalska Nr 65.

Tow. Akc. H. CEGIELSKI w POZNANIU
FABRYKA MASZYN ROLNICZYCH
PLUG „P. I.”
Najlepszy na lekkie i ciężkie ziemie, na 1—2 koni. Idealna regulacja.
LEKKA I MOCNA KONSTRUKCJA
DOM TECHNICZNO HANDLOWY
Inżynier JAN GUMOWSKI.
MOSTOWA 3. TEL. 271.

Sklep sukna i jedwabi
C. NOZ
Wilno, ulica Niemiecka Nr. 19
Telefon 890.
Otrzymane najnowsze towary
DAMSKIE i MĘSKIE.
Jedwabie na palta i suknie.
Na sezon wiosenny i letni.
Duży wybór materiałów męskich.
!! Ceny poza konkurencją !!

SPROSTOWANIE.
Niniejszym oświadczam iż ogłoszenia dnia 7 kwietnia r. b. w „Słowie” oraz „Dzienniku Wileńskim” NIE DAWAŁEM
Ignacy Zwiedryński
właściciel sklepu spożywczo-kolonjalnego przy ulicy Wileńskiej Nr 28, telefon Nr 1224.

Po raz drugi ostrzegamy!
Wobec ukazywania się w Województwie Wileńskim w dalszym ciągu fałszyfikatów naszego preparatu na dolegliwości nóg:
SÓL DO NÓG JANA
prosimy Sz. naszą Klientelę o baczne zwracanie uwagi na opakowanie «Sól do nóg Jana» i o żądanie przy kupnie w aptekach, składach aptecznych, perfumeryjnych i t. d. tylko z etykietką według wzoru poniżej drukowanego z marką SKON.
Hurtownie i składy detaliczne po raz ostatni ostrzegamy za pośrednictwem prasy przed nabyciem jak również przed sprzedażą fałszyfikatu SOLI do nóg JANA pod odpowiedzialnością sądowno karną.
Sz. naszą Klientelę we własnym interesie uprzejmie prosimy o łaskawe zawiadomienie naszego przedstawiciela o firmach, które nadal starają się sprzedawać bezwartościowy fałszyfikat SOLI do nóg JANA.
Drukowana w 3-ch kolorach numerowana różnie pg. specjalnego klucza, stanowiącego

Przedstawiciel na W-two Wileńskie
S. Trocki.
Wilno, Węgłowa 10.



WĘDLINA
prawdziwa wiejska znana ze swej dobroci i smaku. Szynki, poledwica, karkowina i kiełbasa, zbadana przez wydz. lekarski i ostemplowana.
W dużym wyborze **K. Rymkiewicz** otrzymał D. H. **Ad. Mickiewicza 9. Ceny niskie.**

DAMA Z DYPLOMEM
Instytut de Beauté Kéva w Wilnie przy ul. Mickiewicza 37, m. 1, tel. 657. Leczenie wad cery i ciała. Usuwanie zmarszczek, wągrów, pryszczki, plan na twarzy. Specjalnie dla brzoń i wieczorów «Masque en Marie» ostatni wynalazek dla natychmiast odświeżenia koloru cery. Leczenie włosów, od wyp. i łupieżu. W. Z. P. 58.

Kazimierz Błażejewicz
Inżynier Mierniczy Przysięgły
PRZEPROWADZIŁ SIĘ na ulicy Objazdowa 8 (w pobliżu Urzędu Ziemskiego), telefon 12—30.
Pomiar, parcelacja, komasacja, likwidacja serwitutów, ekspertyza sądowa, kreślenie planów.
Lampa Kwarcowa „Bach”
nowa, na prąd stały do sprzedania. Oglądać od 4—5-ej Targowa 9 m. 18

Z poważaniem Laboratorium Chemiczne
Dr. ELÉMER FUCHS.
Warszawa, Ogrodowa 1.

BIURO Techniczno-Handlowe A. KAWENOKI—Inżynier
Wilno, ul. Kolejowa 9, telefon Nr. 1047.
dostarcza wyłącznie wyroby fabryki:
„DEUTZ” w Kolonii: silniki ropowe Diesel'a od 6 KM, na gaz sznasy z wilgotnego drzewa, torfu i koksu od 10 KM, lokomotywy i lokomobile ropowe.
F. W. HOFMANN w Wrocławiu: traki ramowe (gaty), maszyny do wyrobu klepek i wszelkie inne maszyny do obróbki drzewa.
„HUMBOLDT” w Kolonii: turbogeneratory, patentowane kotły do 60 atm, kompresory, maszyny do wyrobu lodu sztucznego i jadalnego, pompy i t. p.
„MIAG” (zjednoczone fabryki): „Seck” w Dreźnie, Kapler w Berlinie, „Amme-Giesecke” i „Luther” w Brunswigu, oraz „Grefenius” we Frankfurcie n/M: wszelkie maszyny młynskie, turbiny wodne, maszyny do wyrobu masy drzewnej, tektury i inne.
Oferty, kosztorysy i projekty na żądanie BEZPŁATNIE.

JEŻELI KASZLESZ
SIE CZUWASZ PRZEZIEBIONY,
MASZ BÓLE GARDŁA
UŻYWAJ „NEO”
PASTYLKI „NEO”
FABRYKA CHEMICO-FARMACEUTYCZNA B. KRÓGULECKI WARSZAWA

Herbata z kwiatem Nr 19
aromatyczna — w smaku wyborna — dla znawców
Stefan Siatkowski i S-ka
Warszawa.
Dostać można w handlach pierwszorzędnych
Kup na Święta i spróbuj.

Piacówka Polska Meblowa
S. Makowski, Wilno, Zawalna 15.
Salon ędobowy angielski obity piękną materją—395 zł., Birka od 70 zł. do 170, otomany od 160 zł. do 250, Łóżko dziecięce — 32 zł., Materac oziecinny — 15 zł., Materace—25—37 zł.
RATY! RATY! RATY!

Jubiler Ch. Glezner przeprowadził się z ul. Wileńskiej 26 na WILKĄ Nr 27, m. 6. Pracownia jubilerska, KUPNO ZŁOTA, SREBRA i różnych kamieni do własnego wyrobu; placę najwyższe ceny. Wykonuje najcenniejsze roboty brylantowe według rysunków paryskich. Szacunek bezpłatny.

KOLORYT
BARWNIKI DO DOMOWEGO FARBOWANIA WSZELKICH TKANIN

Najtaniej piszemy podania, przepiszemy na maszynie i kłomaczymy na wszystkie języki
Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe (kaucjonowane ul. Mickiewicza 21, tel. 152).

DOKTOR D. ZELDOWICZ
chor. WENERYCZNE, MOCZOPŁOC. SKÓRNE od 10-1, od 5-8 w.

DOKTOR S. Zeldowiczowa
KOBIECE, WENERYCZNE i chor. DRÓG MOCZ. prz. 12 2 i od 4 6 ul. Mickiewicza 24 tel. 277
W. Zdr. Nr. 31.

Akuszzeria **W. Smałowska** przyjmuje od godz. do 19. Mickiewicza 46 m. 6 WZP. Nr. 63

Dr. G. Wolfson
weneryczne, moczopłocowe i skórne. ul. Wileńska 7, tel. 1067.

Lekarz-Dentysta **MARYA Ożyńska-Smolka**

Choroby jamy ustnej. Plombowanie i usuwanie zębów bez bólu. Porcelanowe i złote korony, sztuczne zęby, wojskowym, urzędnikom i uczącym się zniżka. Ofiarna 4 m. 3. Wydz. Zdr. Nr 3.

DOKTOR Mikołaj Błoch
Akuszzeria i choroby kobiece. Przyjmuje 11—12 i 4—5, ul. Teatrna 3, telef. 785.

Folwark w pobliżu Wilna kupimy Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe (kaucjonowane ul. Mickiewicza 21, tel. 152).

P O W Ó Z parokony na gumach, w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Arsenalska 5, 3 pułk saperów, plk. Fogel.

DOM dochodowy możliwie w śródmieściu lub też z dogodną komunikacją, kupni całkowicie za gotówkę Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe (kaucjonowane ul. Mickiewicza 21, tel. 152).

Po długim pobycie w Paryżu i w Anglii udzielałem lekcji języka francuskiego i angielskiego Mickiewicza 37—17. Wejście od ulicy Głuskiej.

SŁYNNA WRÓŻKA-CHIROMANTKA prawniczka Lenorman, która wróżyła Napoleonowi. Przepowiada przyszłość, sprawy sądowe, o miłość i t. d. Kto chce poznać przyszłość, należy pośpieszyć, ponieważ wkrótce wyjeżdża, lub zupełnie przestaje wróżyć. Ul. Miynowa 21 m. 6, schody na prawo. (Zaręczce) naprzeciw Krzyża

ODCISKI ZGRUBIAŁA I ZŁODAWKI
USUWA BEZ BÓLU I ZAPALNIENIA
KLAWIOL
FABRYKA CHEMICO-FARMACEUTYCZNA AP. KOWALSKI WARSZAWA

Gabinet kosmetyczny G. Okońskiego
ul. Jakiłłowska 8.
Usuwanie zmarszczek, zbytecznych włosów, wągrów i t. p. defeków skóry twarzy i ciała. Masaż (w celach kosmetycznych) plastyczny, wibracyjny, pneumatyczny, elektryczny oraz iskrowy. Godz. 10—1 i 4—7 pp. W. Z. P. Nr 89, Wilno. dn. 14. XII 1926 r.

B-cia Olkin
ul. NIEMIECKA 3, telef. 362.
MEBLE ŁÓŻKA angielskie, WOZKI dziecięce.
Sprzedaj również NA RATY.

Drzewa owocowe, krzewy jagodowe wyhodowane w ogrodnictwie „Mazelewo” są tam do nabycia w wielkim wyborze.
Zamówienia przyjmują: Wilno Zawalna 6 m. 2, oraz zakład na miejscu
Ceny przystępne.

Na Święta nadchodzące
Wina zagraniczne i Krajowe, Konjaki, Wódki, Likieri i Miody Staropolskie w najprzedniejszych gatunkach po cenach bardzo dostępnych.
Poleca Szanownej Klienteli Skład
A. JANUSZEWICZA, Zamkowa 20-a
Telefon 8-72

Kto chce korespondować ze swymi krewnymi na Litwie prosimy przysłać listy za pośrednictwem kancelar S. Liścis, Riea, sl. sk. 504. Do listów informacyjnych prosimy załączać 50 gr. znaczków pocztowy.
Uwaga: w listach przesyłanych nie można pisać o jakichkolwiek bądź zagadaniach politycznych.
Przesyłka prędką i akuratną.

Zakład S'oarski M. SIENKIEWICZA w Wilnie
Chocimska 27. Egz. od 1896 r. Nagrodzony złotym medalem na wystawie w r. 1924.
Przyjmuje obstatunki na sypialnicę, Gabinet, Jadalnię i t. d.
Wykonują również różne meble pojedynczo.
Robota solidna i terminowa. Posiada garnitur stylowy do pokoju stołowego i sypialni.

NAJLEPSZA ULTRAMARYNA DO BIELIZNY I WAPNA
KOLORYT

1927 r. **BUSKO** 1927 r.
Państwowy Zakład Zdrojowy ziemi Kieleckiej.
Sezony letnie od 1 maja do 31 października
Kąpiele siarczano-słone i mułowe, wodolecznictwo, leczenie elektrycznością, leczenie światłem, kąpiele słoneczne.
Dojazd: Stacja kolejowa Kielce, skąd automobilami do zakładu.